

ZDZISŁAW GOGOLA OFMConv

Le bienheureux Raphaël Chyliński (1694-1741)

Résumé

La béatification du père Raphaël Chyliński permet de faire sortir ce personnage de l'obscurité du passé et de le faire apparaître en tant qu'aumônier, protecteur des malades et un bon confesseur. Le personnage du père Raphaël a une allure particulière quand on le regarde dans la perspective du temps où il vécut et opéra. Les temps saxons appelés aussi „folâteries de carême-prenant”, „temps de consommation”, se caractérisaient par des prodigalités et des divertissements primitifs. C'est alors qu'eut lieu un abaissement du niveau intellectuel et moral de la société. Des guerres pluriannuelles, des pillages, des déplacements permanents des armées étagères sur le territoire polonais, amenèrent le pays à la ruine économique et politique. En dépit de cela, une ascèse chrétienne liée à la pénitence et la mortification, devint très populaire dans certains milieux. Selon quelques sources d'informations, le père Raphaël eut une influence importante sur son entourage. Dans son personnage, on ressentait une force énorme, une grandeur morale, une attitude ouverte vers le prochain et un dévouement désintéressé pour l'autrui. Ce charisme de l'amour le rendait capable d'entreprendre un effort supérieur à ses forces physiques frêles. Ça devait être un charisme immense et particulier, puisque les gens vivant dans les temps saxons, où les valeurs spirituelles signifiaient si peu, venaient chez le père Raphaël avec leurs problèmes personnels et ceux liés à la vie sociale et politique, pour chercher du secours, en voyant en lui le patron de la Patrie tourmentée. Le personnage du bienheureux Raphaël témoigne brillamment du milieu où il s'épanouit et trouva des conditions favorables pour vivre. Son caractère de sainteté se formait sans retentissement. Il vivait et travaillait selon le principe d'expiation. Avec l'écoulement du temps, ce prêtre franciscain se consacrant aux pauvres, devint le symbole et l'espérance de la renaissance morale du peuple.

Traduction: Iwona Bartosz-Przybyło

SŁAWOMIR ZABRANIAK

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA I NAWIEDZENIA NMP W WIELUNIU (do końca XVIII w.)

Z przeszłości Wielunia

W Polsce jest wiele miast, których bogate dzieje pozostają ciągle w mrokach zapomnienia i niewiedzy. Jednym z nich jest Wieluń, miasto w województwie łódzkim położone ok. 70 km na północ od Częstochowy. W Polsce przedrozbiorowej był miastem królewskim i stolicą ziemi wieluńskiej. Tutaj były siedziby różnych urzędów administracji państwowej i kościelnej. W 1281 r. książę Henryk IV Probus przeniósł siedzibę kasztelanii z Rudy do Wielunia¹. W 1283 r. Wieluń został wymieniony przez Przemysława II, księcia wielkopolskiego wśród miast, które miały wzorować się na prawach miasta Kalisza. W 1335 r. pożar zniszczył miasto. Król Kazimierz Wielki zaczął dźwigać je ze zgliszczy. Wzniósł zamek, a całość otoczył pojedynczym murem obronnym i fosą².

Miasto cieszyło się licznymi przywilejami, które umożliwiły rozwój handlu i wzrost zamożności mieszkańców. O bogactwie miasta w dawnych wiekach świadczą m.in. pozostałości sieci wodociągowej z XVI/XVII w.³ Król Zygmunt Stary pozwolił ją wybudować, wydając odpowiedni dokument w 1532 r. Rozwój Wielunia w XV i XVI w. wynikał z korzystnej koniunktury gospodarczej i położenia na szla-

¹ R. Rosin, *Ziemia Wieluńska w XII-XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź 1961, s. 78, przyp. 70.

² Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, sygn. 3315, Wiadomości o Ziemi Rudzkiej potem Wieluńskiej nazwanej, tudzież o mieście Rudzie i Wieluniu, Teki Pstrokońskiego, k. 90: „...tenże Kazimierz król w Wieluniu wybudował zamek a miasto murami opasał...”.

³ W. Szczygielski, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź 1969, s. 128.

kach handlowych⁴. Podstawowym źródłem utrzymania ówczesnych mieszczan wieluńskich były zajęcia pozarolnicze, głównie handel i rzemiosło⁵.

Od czasu potopu szwedzkiego znaczenie miasta zaczęło maleć. Kolejne burze wojenne na początku XVIII w. spowodowały ruinę miasta. Wielkim ciosem dla XVIII-wiecznego Wielunia był groźny pożar w 1791 r. Pod koniec XVIII w. miasto było wielkim pogorzelskim, gdyż kolejny pożar, który wybuchł 3 września 1795 r. strawił dach kościoła kolegiackiego, kościół pijarów i ich bibliotekę oraz dachy kolegium, rezydencje prałatów, a także znaczną część domów mieszkalnych, w ogromnej większości drewnianych⁶.

Kościół farny

W okresie Polski przedrozbiorowej w murach Wielunia i na jego przedmieściach było osiem kościołów: kościół parafialny, będący od 1420 r. kościołem kolegiackim, kościół filialny, kościół szpitalny i pięć kościołów zakonnych. Jeśli weźmie się pod uwagę liczbę mieszkańców (ok. 1000 pod koniec XVIII w.), to można się zdumiewać ich liczbą. Są one świadectwem religijności i bogactwa mieszkańców miasta. Wśród nich pierwsze miejsce miał kościół parafialny. *Już swoim zewnętrznym wyglądem, rozmiarami, a często i usytuowaniem wyróżniał się spośród innych zabudowań w parafii, przez co w sposób sugestywny podkreślone było znaczenie i wyjątkowy charakter jego funkcji*⁷. Odzwierciedlało się to w mentalności religijnej ówczesnych ludzi i kształtowało ich życie codzienne. Wewnętrzny wystrój kościoła silnie oddziaływał na ludzką wyobraźnię, tak podatną i dziś na obraz. Elementy architektoniczne, rzeźby, freski, obrazy i inne ozdoby wpływały na przychodzących do świątyni. Jednocześnie były uzewnętrznieniem ich przeżyć i nastawienia do Boga.

⁴ R. Rosin, *Ziemia Wieluńska*, s. 220-225; R. Rosin, *Siedem wieków miasta Wielunia*, w: *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa 1987, s. 28.

⁵ A. Serwacińska, *Z dziejów Wielunia w drugiej połowie XVIII w.*, w: *Siedem wieków Wielunia. Studia i materiały*, pod red. R. Rosina, Warszawa 1987, s. 96.

⁶ W. Przygodzki, *Z przeszłości Wielunia. Przyczynek do historii diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1928, s. 24-25.

⁷ E. Wiśniowski, *Kościół parafialny i jego funkcje społeczne w średniowiecznej Polsce*, *Studia Theologica Varsaviensia* 7(1969), nr 2, s. 187.

Na ziemiach polskich pierwsze kościoły zaczęto zapewne budować w IX w. Miały one kształt niewielkich rotund, czego dowodem są najstarsze zachowane tego typu zabytki⁸. Większość kościołów w okresie średniowiecza była drewniana, jednonawowa. Składały się one z dwóch części, z kwadratowej lub prawie kwadratowej nawy i podobnego do niej zwężonego prezbiterium⁹. Murowane budowle należały raczej do rzadkości. Budowano je raczej w miastach i miały one być świadectwem zamożności i pobożności mieszkańców i fundatorów¹⁰.

Na obszarze ziemi wieluńskiej na początku XVI w. przeważały kościoły drewniane. Wizytator tutejszego archidiaconatu wymienił 50 kościołów parafialnych i kaplic. Przy 45 z nich wymienił istnienie dzwonnicy czy to jako wieży kościelnej, czy też jako budowli wolno stojącej¹¹. Jeszcze dziś można podziwiać taką murowaną dzwonnice ze starą metryką w Krzyworzece koło Wielunia. Stoi ona obok kościoła. Wśród znawców sakralnej architektury drewnianej mówi się nawet o istnieniu tzw. stylu kościoła wieluńskiego¹².

Pierwszy kościół w Wieluniu pw. św. Michała Archanioła był prawdopodobnie drewniany i został wybudowany wraz z lokacją miasta w drugiej połowie XIII w. Być może to on spłonął podczas pożaru całego miasta w 1335 r. Nową świątynię parafialną wybudował król Kazimierz Wielki, który także przygotował uposażenie dla proboszcza i jednego wikariusza¹³. Wśród uczonych trwa dyskusja na temat jej powstania i wyglądu. Niektórzy uważają, że najstarsza murowana budowla sakralna miała kształt bazyliki, może nawet bezwieżowej i powstała w pierwszej połowie XIII w.¹⁴ Przebudowywana w ciągu

⁸ J. Lepiarczyk, *Sztuka romańska i przedromańska. Architektura. Historia sztuki polskiej*, t. 1, Kraków 1962, s. 49-50, 52, 54-55.

⁹ T. Dobrowolski, *Najstarsze drewniane kościoły śląskie jako znaki zamierchlej przeszłości*, Katowice 1946, s. 10.

¹⁰ Wiśniowski, *Kościół parafialny*, s. 201.

¹¹ J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1-2, wyd. J. Łukowski, Gniezno 1881, t. 2, s. 110-156 (dalej cyt. LBen.).

¹² J. Łoziński, *Zabytki powiatów wieluńskiego i radomszczańskiego*, *Biuletyn Historii Sztuki* 14(1952), nr 2, s. 79-82.

¹³ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej, sygn. KP 56: Opis kościoła parafialnego wieluńskiego, s. 1 (dalej cyt. AACz).

¹⁴ E. Bąbka, T. J. Horbacz, *Badania archeologiczno-architektoniczne kolegiaty wieluńskiej w latach 1989-1990, w: Między północą a południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych. Materiały z sesji naukowej*

wieków, zatraciła pierwotny wygląd. Trudno jednoznacznie powiedzieć, jaka była jej bryła architektoniczna. Ci, którzy widzieli farę wieluńską przed zniszczeniem w latach 1940-1941 przez okupantów niemieckich, mieli świadomość jej starożytności. Grube i nieforemne mury, mieszanina stylów architektonicznych, różnorodność użytego materiału, a przede wszystkim poziom posadzki w kościele, ponad jeden metr poniżej poziomu otaczającego terenu, świadczyły o długiej historii¹⁵.

Prowadzone w latach 1989-1990 badania archeologiczne na terenie dawnej fary wieluńskiej pozwoliły uchylić choć częściowo rąbek tajemnicy spowijającej ją przez stulecia. Pierwotnie świątynia była jednonawową murowaną budowlą z prezbiterium na planie prostokąta¹⁶. Usytuowana została zgodnie z kanonami budownictwa sakralnego na osi wschód-zachód¹⁷. Prezbiterium znajdowało się we wschodniej, a wieża w zachodniej części z wejściem obramowanym kamiennymi odrzwiami. Takie usytuowanie kościoła miało swoją bogatą symbolikę i wielowiekową tradycję. Modlący zwracał się ku wschodowi, ku wschodzącemu słońcu, które było symbolem Chrystusa, nazywanego w Piśmie Świętym *Słońcem Sprawiedliwości, Wschodem*. Wejście do kościoła od strony zachodniej, gdzie słońce zachodzi, oznaczało świat świecki, krainę umarłych. Każdy, kto wchodził przez tę bramę i zbliżał się do prezbiterium, szedł na spotkanie światła, wchodził na świętą drogę. Przechodził z krainy śmierci do krainy życia, do miasta świętych, *gdzie słońce nigdy nie zachodzi*¹⁸.

Na pierwotne wejście do kościoła wieluńskiego natrafiono podczas prac remontowych prowadzonych w 1927 r. Przez wieki było ono zamurowane, a jego cokół znajdował się ponad metr w ziemi. Odrzwia były wykonane z kamienia koloru brązowego. Nosiły rysy charakterystyczne dla okresu przejściowego od sztuki romańskiej do gotyckiej. Łuk przypominał łuk romański w kształcie tęczy, ale miał w zdobnictwie kapiteli i baz motywy gotyckie. Była to zapewne

główna i jedyna brama wejściowa do kruchty kościelnej o gotyckim sklepieniu¹⁹.

W następnych stuleciach, XV-XVIII w., różne kataklizmy nawiedzały Wieluń i wpłynęły na kształt i wygląd zarówno miasta jak i kościoła. Wielkie pożary z lat 1457, 1631, 1644, 1655, 1746, 1791, 1795 i uderzenia pioruna w 1695 i 1776 r. pustoszyły i niszczyły świątynię²⁰. Ich następstwem były remonty i przeróbki oraz rozbudowa. Podczas jednego z nich dokonano poszerzenia prezbiterium i przekształcono jego zakończenie na trójboczne ze wzmocnionymi skarpami przekątniowymi. Wtedy też wybudowano zakrystię. Nie można jednak podać dokładnej datacji tych inwestycji²¹.

Równolegle do remontów prowadzono dalsze prace budowlane, które całkowicie zmieniły pierwotny układ kościoła. Powstały niesymetryczne nawy boczne, o różnej szerokości. Musiano prawdopodobnie budować je w różnym czasie. Przemawiają za tą hipotezą materiały użyte do ich konstrukcji. Lewa, czyli północna nawa wykonana była z cegły, a prawa, czyli południowa z kamienia wapiennego. Być może przez jakiś czas wieluński kościół farny był dwunawowy, a dopiero później trójnawowy. Prace związane z przebudową wymagały wyburzenia ścian nawy głównej. Pociągnęło to za sobą konieczność wzniesienia filarów międzynawowych dla podtrzymania całej konstrukcji dachowej. Ich następstwem było powstanie trójprzęsłowego podziału wnętrza kościoła i budowa półfilarów. W czasie budowy nawy południowej wykonano także cyrklową wieżyczkę w południowo-zachodnim narożniku²². Być może wtedy też zamurowano dawne wejście pod wieżą kościelną, odcinając dawną kruchtę. Przebudowie uległo też dotychczasowe wejście z kruchty do wnętrza kościoła, które również zamurowano pozostawiając tylko wąskie przejście. Utworzona w ten sposób krypę zamykano żelaznymi drzwiami wykonanymi w stylu gotyckim. Nową bramę wejściową usytuowano z lewej strony dawnego wejścia do kościoła. Prowadziła ona do bocznej nawy od strony północnej. Wykonana była w stylu gotyckim z obramowaniem

w *Kościelniczynie koło Sieradza (4-6 grudnia 1991 r.)*, pod red. T. J. Horbacz i L. Kajzera, Sieradz 1993, s. 323, 325, 327, przypis 5.

¹⁵ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 13-14.

¹⁶ E. Bąbka, *Badania*, s. 324.

¹⁷ J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, s. 46.

¹⁸ Tamże, s. 47, 49.

¹⁹ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 15-16.

²⁰ Archiwum Diecezji Włocławskiej, sygn. AAG. Wiz. 133, s. 389 (dalej cyt. ADWł.); W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 7, 22-25.

²¹ E. Bąbka, *Badania*, s. 324.

²² Tamże, s. 324.

wykutym w białym kamieniu wapiennym przypominającym marmur. W tym samym być może czasie poszerzono też zakrystię. Z tego okresu przebudowy pochodziły prawdopodobnie duże okna w nawach bocznych, wypełniające większość przestrzeni między skarpami. Dawały one dostateczną ilość światła w kościele, dlatego już nie było okien w górnej części nawy głównej²³.

Niektórzy badacze wieluńskiej kolegiaty uważają, że dokonywano prac wspomnianych wyżej na przestrzeni ok. trzech wieków, od XIV do XVI w. Jednak nie można powiedzieć w tej sprawie nic wiążącego ani podać konkretnej ich datacji. Wśród zleceniodawców prac wymieniani są: Kazimierz Wielki, Władysław Opolczyk i inne osoby związane z Wieluniem²⁴.

Dalsze przebudowy kościoła nastąpiły w XVII w. Z obydwu stron prezbiterium wzniesiono dwie kaplice kopułowe. Od południa, czyli z prawej strony wybudowano kaplicę rodziny Radoszewskich (Radoszowskich)²⁵ pw. św. Jerzego i Krzyża Świętego. Została ufundowana przez podkomorzego wieluńskiego Jerzego Boxę Radoszewskiego²⁶ z Siemkowic jako miejsce jego pochówku i krewnych. W dotychczasowych opracowaniach dotyczących kolegiaty wieluńskiej podawano jako datę fundacji rok 1643²⁷. Jednak należałoby raczej brać pod uwagę początek XVII w. Za taką datą przemawiałby fakt śmierci Jerzego Boxy Radoszewskiego w 1614 r. wzmiankowanej w tekście z tablicy nagrobkowej²⁸. W kopiarzu wieluńskim odnotowano, że dokument fundacyjny został wpisany do akt księgi grodzkiej wieluńskiej w piątek przed Niedzielą Palmową w 1615 r. Fundację zatwierdził i wystawił przywilej erekcyjny arcybiskup Wawrzyńiec Gembicki 6 lipca

²³ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 16-17.

²⁴ E. Bąbka, *Badania*, s. 326, 327, przyp. 10, *Przygodzki, Z przeszłości*, s. 16.

²⁵ W źródłach pojawiają się obydwie formy zapisu nazwiska.

²⁶ H. Kowalska, *Radoszewski (Radoszowski, Boksa-Radoszewski) Jerzy h. Oksza (ok. 1534-1614)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, s. 749.

²⁷ Z. Mamzer, *Życie liturgiczne w parafii kolegiackiej w Wieluniu do końca XVIII wieku*, Lublin 1971 (mps w Archiwum KUL), s. 21.

²⁸ *Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 2: *Województwo sieradzkie*, wyd. A. Szymczakowa i J. Szymczak, pod red. R. Rosina, Warszawa 1981, s. 145-146; „...Georgio Radoszowski [...] obiit non sine summo suorum gemitu anno 1614 mense 23 octobris [...] vixi et quem dederas cursum mihi Christe peregi”.

1616 r. w Łowiczu²⁹. W aktach wizytacji z 1766 r. wizytator wspominał o kaplicy, informując, że Jerzy Radoszewski uposażył ją sumą dwóch i pół tysiąca florenów polskich³⁰. W aktach grodzkich wieluńskich zapisano w wigilię uroczystości św. Jana Chrzciciela w 1643 r., że pieniądze te zostały ulokowane na dobrach Alberta Konopnickiego w Łyskorni³¹. Można przyjąć, że kolejność wydarzeń związanych z tą kaplicą mogła być następująca:

1. Na początku XVII w. Jerzy Boxa Radoszewski zaczął czynić starania o fundację kaplicy,
2. Zmarł pod koniec 1614 r. i został pochowany w grobowcu w ufundowanej przez siebie kaplicy w kolegiacie wieluńskiej,
3. W piątek przed Niedzielą Palmową w 1615 r. akt fundacji wpisano do ksiąg grodzkich,
4. W 1616 r. nastąpiła kanoniczna erekcja kaplicy przez arcybiskupa Wawrzyńca Gembickiego.

Możliwe, że do realizacji woli ojca przyczynili się synowie. Jednym z nich był Bogusław Boxa Radoszewski, opat klasztoru benedyktyńców na św. Krzyżu, później biskup kijowski³².

Drugi syn Jerzego, Marek Boxa Radoszewski, był podkomorzym wieluńskim, a od 1630 r. kasztelanem wieluńskim³³. Zajmowali oni wpływowe stanowiska w hierarchii kościelnej i świeckiej.

²⁹ AACz., sygn. KP 55, s. 49-50: „...Georgius Radoszewski Boxa de Siemkowie, succamerarius terrae Vielunensis [...] ad latus ecclesiae sancti Michaelis Archangeli, et Beatissimae Virginis Mariae Collegiatae Vielunensis [...] capellam novam sumptibus propriis de novo, in usum sepulturae sui, et suorum successorum e stirpe genealogique Radoszewskich de Siemkowie Boxow corporum e muro construi fecisset [...] in actis publicis castrensis vielunensis Anno Domini millesimo sexcentesimo decimo quinto feria sexta ante dominicam Ramis Palmorum proxima inscriptum...”.

³⁰ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 54: „...Eandem capellam magnificus Georgius Radoszewski dotavit, summa duorum millium quingentorum florenorum Polonorum estque inscripta super bonis Lyskornie actis castrensis Vielunensibus anno 1643tio in Vigilia S. Joannis Baptistae cum obligatione trium missarum lectarum qualibet septima et in festis S. Crucis unius cantatae pro superscripto fundatore...”.

³¹ AACz., sygn. KP 55, s. 57-58.

³² K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 8, wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 24; B. Kumor, *Radoszewski (Boksa-Radoszewski) Bogusław h. Oksza (ok. 1577-1638)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 29, s. 747-748.

³³ E. Janas, *Radoszewski (Radoszowski, Boksa-Radoszewski) Marek h. Oksza (ok. 1577-1641)*, w: PSB, t. 29, s. 751-752; *Urzednicy wojewodztw łeczyckiego i sieradzkiego*.

W kaplicy Radoszewskich znajdował się konsekrowany ołtarz murowany³⁴. W czasie wizytacji w 1730 r. wspomniano, że w kaplicy były trzy mauzolea, a w ołtarzu znajdował się obraz Jezusa Ukrzyżowanego³⁵. Wizytator nakazał jej remont, gdyż przeciekająca przez dach woda znacznie ją zniszczyła³⁶. Kaplica była uposażona na sumę 2500 florenów polskich, którą powiększył Andrzej Radoszewski w 1727 r. o dalszych 500 florenów zapisanych na dobrach Kurów i Turów³⁷. Zamykano ją dwiema żelaznymi kratami przedzielonymi murowaną kolumną. Były w niej cztery okrągłe okna, dwa naprzeciw krat i dwa z boku ołtarza, z których jedno było oszklone, a drugie pozbawione szyb. W kaplicy była jedna ławka i konfesjonał³⁸.

Od północnej, czyli z lewej strony prezbiterium, była kaplica rodziny Olszowskich pw. św. Krzyża³⁹ z małą wieżyczką, w której zawieszono sygnaturkę⁴⁰. Najprawdopodobniej jej początki sięgają czasów starostwa Hieronima Olszowskiego w Wieluniu, które piastował w latach 1667-1677⁴¹. Możliwe, że jej kanonicznej erekcji dokonał Andrzej Olszowski, brat Hieronima, i prymas w latach 1674-1677⁴². W księdze grodzkiej rawskiej w 1681 r. zanotowano, że Andrzej z Olszowej Olszowski, syn Hieronima, wojewody rawskiego, zapisał

kiego XVI-XVIII wieku. Spisy, opr. E. Opaliński i H. Żerek-Kleszcz pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 1603, s. 212.

³⁴ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 54.

³⁵ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 24.

³⁶ Tamże, s. 42: „...cuius structura per tectum in multis locis stillans, in parietibus labefactata, in fornicibus ruinosa, praecipue in capellis Radoszewskich et sancti Sebastiani, ubi ex supina negligentia et malevolentia ruina evenit...”; W. Patykiewicz, *Statuty kolegiaty rudzko-wieluńskiej*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 3(1956), z. 1, s. 372.

³⁷ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 54.

³⁸ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 24-25.

³⁹ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 54: „...Olszoviana [...] sita a parte sanctuarii, a cornu Evangelii [...] sub titulo Sanctae Crucis...”.

⁴⁰ Tamże, s. 73: „...turricula non super ecclesiam sed capellam Olszovianam sita continet signaturam...”.

⁴¹ *Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku*, nr 1788, s. 233-234; K. Przybóś, *Olszowski (Olszewski) Hieronim z Olszowy h. Prus II (ok. 1622-1677)*, w: PSB, t. 24, s. 46-47; *Niesiecki, Herbarz polski*, t. 7, s. 90-91.

⁴² W. Czaplinski, *Olszowski (Olszewski) Andrzej h. Prus II (ok. 1621-1677)*, w: PSB, t. 24, s. 44-46; *Niesiecki, Herbarz polski*, t. 7, s. 88-90.

na utrzymanie istniejącej już kaplicy sumę 2000 florenów⁴³. Połowa z niej, kiedyś zapisana przez Zygmunta Olszowskiego Hieronimowi, została przeniesiona na rzecz fundowanej kaplicy. Podobnie stało się z kolejnym 1000 florenów lokowanych na dobrach Karmionki Marcina Siemianowskiego, starosty w Szczercowie w ziemi sieradzkiej. Możliwe, że osobą, która ostatecznie uposażyła tę kaplicę i kapelana, był Andrzej Olszowski, chorąży ziemi gostynińskiej, syn Hieronima i Petroneli⁴⁴. W dokumentach występuje bowiem klauzula, że zastrzegł sobie i swoim spadkobiercom prawa patronatu⁴⁵.

W 1730 r. były w kaplicy Olszowskich dwa ołtarze⁴⁶. W jednym z nich znajdowała się prawdopodobnie rzeźba cierpiącego Chrystusa lub krzyż. Drugi ołtarz, ołtarz Opatrzności Bożej ufundował Aleksander Szembek. W kaplicy była wydzielona część, zwana *sacrarium*. Przechowywano tam paramenty liturgiczne. Drewniana podłoga zapadła się częściowo, a murowany sufit niszczyła woda sącząca się przez uszkodzony dach. W kaplicy były trzy okna⁴⁷.

W kościele kolegiackim znajdowała się jeszcze trzecia kaplica pw. Siedmiu Bolesci Matki Bożej. Fundowała ją Anna Chabielska z Łagiewskich⁴⁸. W 1629 r. w dokumencie, w którym fundatorka zapisała dom i pola na rzecz kolegiaty, mowa jest o pochowanych już w kościele jej mężu i synu Stanisławie⁴⁹. Kaplica musiała więc powstać wcześniej⁵⁰. Została usytuowana w bocznej nawie, po lewej stronie przy wejściu do świątyni, czyli w nawie północnej. Znajdował się w niej murowany ołtarz poświęcony św. Annie, matce NMP. Fundatorka uposażyła kaplicę sumą 2000 florenów polskich⁵¹.

⁴³ AACz., sygn. KP 55, s. 68-69, 107-109.

⁴⁴ Tamże, s. 69: „...ad capellam penes ecclesiam collegiatam fundatione Olszoviana existente et jacente et circa eandem capellam capelano Admo Rndo Stanislao Gralewski protunc existenti plenarie applicat, transfundit, dat, donat perpetuo...”.

⁴⁵ Tamże, s. 69, 108: „...ius vero collationis circa se et suos successores pleno in robore reservando...”.

⁴⁶ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 25.

⁴⁷ Tamże, s. 25-26.

⁴⁸ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 53.

⁴⁹ AACz., sygn. KP 55, s. 62-63.

⁵⁰ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 21 podaje datę: 1621 r.

⁵¹ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 53: „...Chabielsiana in porticu ecclesiae existens [...] tituli septem Dolorum Beatissimae Virginis Mariae...”.

W 1730 r. biskup Franciszek Kraszkowski wymienił w aktach swojej wizytacji także murowaną kaplicę św. Sebastiana. Została wybudowana w sąsiedztwie kaplicy św. Krzyża, czyli raczej z lewej strony kaplicy Olszowskich⁵². Miała murowany sufit. Jej posadzka była wyłożona ceglami. W kaplicy znajdowały się trzy okna. Niestety, nie wspomniano już o niej podczas następnej wizytacji w 1766 r. Być może tą czwartą kaplicą była kaplica Mrowińskich, wybudowana z fundacji Macieja Mrowińskiego, pisarza grodzkiego wieluńskiego i jego żony Zofii ze Starzewskich na początku XVII w.⁵³

W XVIII w. dobudowano do kościoła dwa aneksy od strony zachodniej. Ostatecznie kolegiata miała tuż przed zniszczeniem w latach 1940-1941 następujące rozmiary: długość ok. 48,5 m i szerokość ok. 25,5m⁵⁴. Była więc to świątynia o imponujących proporcjach, zajmująca ponad 1200 m² powierzchni. Nawet po odliczeniu miejsca zajmowanego przez ściany i filary mogła pomieścić w swoim wnętrzu kilka tysięcy wiernych. W jej wnętrzu odbywały się różne zjazdy i zgromadzenia nie tylko o charakterze religijnym. Było to tym łatwiejsze, że dawniej w kościołach nie ustawiano ławek poza przeznaczonymi dla patronów czy kolatorów w pobliżu wielkiego ołtarza⁵⁵.

Niewiele mamy wiadomości o datach konsekracji kościoła. Tych ostatnich musiało być kilka. Prawdopodobnie konsekrowano kościół po każdym pożarze czy przebudowie. Z ksiąg metrykalnych wiadomo, że jednej konsekracji dopełnił 10 kwietnia 1644 r. prymas, arcybiskup gnieźnieński Maciej Łubieński⁵⁶.

Najwcześniejszy opis wieluńskiego kościoła parafialnego, a zarazem kolegiaty pw. *beatae Mariae virginis festi Visitationis et S. Michaelis archangeli* znajduje się w aktach wizytacji z 1522 r. Był on murowany z kamienia i cegły. Wizytator wymienił także wieżę z zawieszonymi w niej dzwonami. W dzwonnicy były trzy dzwony,

⁵² ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 26.

⁵³ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 21.

⁵⁴ E. Bąbka, *Badania*, s. 326.

⁵⁵ E. Wiśniewski, *Kościół parafialny*, s. 215.

⁵⁶ cyt. za Patykiewicz, *Statuty*, s. 373: „...ecclesia collegiata consecrata est per Cellsum Mathiam Łubieński archiepiscopum Gnesn. prout legitur connotam in libro metrices baptisator. Anno 1644...”; ADWł., sygn. AAG. Wiz. 133, s. 390: „...w roku 1644 dnia 10 kwietnia JE Maciej Łubiński arcybiskup gnieźnieński kościół ten konsekrował...”.

a jeden zawieszono w sygnaturce na środku kościoła⁵⁷. Wieża była symbolem wznoszenia się i obrazem Góry Kosmicznej, którą ujrzał we śnie patriarcha Jakub (Rdz 28, 11-19: drabina Jakubowa). Modląc się w świątyni *wznosił się do Boga*⁵⁸. XX-wieczny autor wspominał, że główna wieża kościelna zwieńczona była dużą figurą przedstawiającą św. Michała Archaniola deptającego smoka. W niej znajdował się zegar, dzwony i galeria⁵⁹. W 1766 r. zapisano, że wieżę wybudowano z kamienia i cegły. Przylegała do fasady kościoła i była pokryta wybieloną blachą. Zawieszono w niej były trzy duże dzwony⁶⁰.

W życiu religijno-liturgicznym społeczności katolickiej dzwony odgrywały szczególną i ważną rolę. Ich dźwięk wzywał na codzienne modlitwy, oznaczał czyjeś narodziny lub śmierć. Ludzie rozpoznawali porę dnia dzięki uderzeniom w dzwony. Dzwonom nadawano w minionych epokach przede wszystkim sakralny charakter. Przed zawieszeniem dzwonu w dzwonnicy dokonywano jego konsekracji na wzór obrzędu chrztu dziecka, która włączała go do sfery sacrum. W rycie poświęcenia dzwonu było obmycie wodą święconą, namaszczenie olejem, oczyszczenie kadzidłem, które spalano pod nim oraz nadanie imienia⁶¹. Na dzwonach często grawerowano napisy. Wezwania o treści: *Ave Maria, Rex gloriae, veni cum pace* wyrażały przekonanie, że dzwon *przenosi* swoim dźwiękiem tę formułę. Wypełnia on, oczyszcza i uświęca powietrze i przestrzeń⁶².

W 1766 r. zapisano, że posadzka w całym kościele była wykonana z cegły. W prezbiterium znajdowało się po obydwu stronach osiem stall dla członków kapituły kolegiackiej, a w kaplicach i w nawie stały trzydzieści dwie ławki⁶³.

Prawdopodobnie w kościele wieluńskim, w pierwszym okresie jego istnienia był tylko jeden ołtarz. Stanowił centralne miejsce kultu,

⁵⁷ LBen., t. 2, s. 93-94, 108.

⁵⁸ J. Hani, *Symbolika*, s. 73.

⁵⁹ W. Przygodzki, *Z przeszłości*, s. 21.

⁶⁰ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 73: „...campanile de lateribus coctis et lapidibus extractum, contiguum faciatæ ecclesiae cum superficie recenter erecta, lamina ferrea ductili dealbata tecta, continet magnas campanas tres...”.

⁶¹ E. Górski, *Konsekracja kościoła i poświęcenie dzwonów. Studium liturgiczno-historyczne*, Sandomierz 1957, s. 87-92.

⁶² Hani, *Symbolika*, s. 75.

⁶³ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 73.

miejsce sprawowania Eucharystii. *Ołtarz jest najświętszym przedmiotem w świątyni, powodem jej istnienia i samą jej istotą*⁶⁴. Jest on stołem ofiarnym, a właściwie kamieniem ofiarnym, na którym sprawowana jest Ofiara Mszy Świętej. Jest tym wyjątkowym miejscem, na którym dochodzi do kontaktu człowieka z Bogiem. Poprzez ołtarz Bóg przychodzi do człowieka i człowiek idzie ku Bogu. Ołtarz symbolizuje także samego Chrystusa i Jego Ciało, również Mistyczne, Eklezjalne i wspólnotę Kościoła. Stąd w dawnych ołtarzach obowiązkowo umieszczano relikwie świętych. Zgodnie ze starymi kanonami budownictwa sakralnego ołtarz znajdował się w przedniej, czyli wschodniej części świątyni, zwanej prezbiterium. W tej części zarezerwowanej dla kapłana, sprawowano Ofiarę Mszy Świętej i inne nabożeństwa. Wzrost liczby ołtarzy w kościołach datuje się od XIII w., w Polsce zapewne trochę później. XIV i XV w. przynoszą szybkie pomnożenie liczby altarii⁶⁵.

W 1522 r. wewnątrz wieluńskiego kościoła parafialnego było pięć ołtarzy: św. Michała Archanioła, św. Agnieszki, św. Katarzyny, św. Marcina oraz św. Elżbiety i św. Jadwigi⁶⁶. Ich wezwania zależały od osobistej pobożności fundatorów. W okresie średniowiecza czczono szczególnie święte dziewice i męczennice oraz wielkie święte kobiety, np. św. Jadwigę Śląską.

W centralnym miejscu kościoła, w prezbiterium był ołtarz główny, poświęcony patronowi kościoła, św. Michałowi Archaniołowi. Był on patronem rycerstwa. Zapewne fundatorem tej altarii był budowniczy kościoła po pożarze w 1335 r., król Kazimierz Wielki. Prawo prezentowania altarzysty głównego ołtarza w kościele kolegiackim w Wieluniu należało w późniejszym okresie do świeckich. W 1522 r. altarzystą był ks. Jan, przełożony mansjonarzy⁶⁷.

Drugim ołtarzem w kościele kolegiackim w Wieluniu był ołtarz św. Agnieszki wspomniany w 1445 r.⁶⁸ Prawo prezenty należało do obywatela wieluńskiego *Lorincz*. Z upływem lat przeszło ono na radę miejską. Potwierdził to pośrednio wizytator w 1522 r., wymieniając

⁶⁴ H a n i, *Symbolika*, s. 108, 125.

⁶⁵ E. W i ś n i o w s k i, *Kościół parafialny*, s. 210.

⁶⁶ LBen., t. 2, s. 106-107.

⁶⁷ Tamże, s. 105.

⁶⁸ ADWł., sygn. AAG. AKWiel 3 (1526), k. 275v-276: w 1526 r. do akt konsystorskich wciągnięty został dokument z 1445 r., wyliczający dochody altarzysty ołtarza św. Agnieszki.

uposażenie altarii. Altarzystą był wtedy Jakub z Wielunia, zwany Kiernoskiem⁶⁹.

Trzecim ołtarzem był ołtarz św. Katarzyny, patronki niewinności i trudnych sytuacji życiowych⁷⁰. Fundatorem altarii był w 1401 r. prawdopodobnie Mikołaj Korich (Rorich)⁷¹. Zapewnił uposażenie w wysokości 8 grzywien czynszu od sumy kapitałowej 80 grzywien⁷². W 1420 r. arcybiskup Mikołaj Trąba dokonał jego kanonicznej erekcji. Altarzysta był początkowo zobowiązany do odprawiania w tygodniu czterech Mszy Świętych po ustaleniu godziny z proboszczem. Prawdopodobnie przy tym ołtarzu gromadzili się członkowie bractwa św. Katarzyny. Założyli je komisarze opata Makarego z klasztoru na Górze Synaj, mniisi Dionizy i Theodulus, wystawiając 22 maja 1493 r. przywilej erekcyjny⁷³. W 1522 r. obsługiwał ten ołtarz mansjonarz Tomasz z Kościelca. Altarzystę prezentowali obywatele miasta. Na wyposażeniu altarii były wtedy: srebrny kielich, dwie srebrne ampulki, krzyż srebrny złożony bez stopki, trzy ornaty z dodatkami i mszał⁷⁴.

Kolejnym ołtarzem w kolegiacie wieluńskiej był ołtarz poświęcony św. Marcinowi. Ufundowała go rodzina *Maslowie*, zachowując prawo prezenty altarzysty. Być może była ona protoplastą rodziny szlacheckiej Masłowskich z okolic Wielunia. Św. Marcin cieszył się dużą popularnością przez całe średniowiecze i w następnych stuleciach. Z reguły bowiem w dzień św. Marcina dochodziło do płacenia danin i czynszów. Altarzystą w 1522 r. był ks. Mikołaj, proboszcz w *Wrąsznyo* (Rzańsi?). Do wyposażenia ołtarza należały: kielich srebrny złożony, srebrny pacyfikał, dwa ornaty *cum toto apparatu* i mszał⁷⁵.

Ostatnim ołtarzem wymienionym w aktach wizytacji w 1522 r. był ołtarz dedykowany św. Jadwidze i Elżbiecie⁷⁶, zapewne Węgierskiej.

⁶⁹ LBen., t. 2, s. 106.

⁷⁰ H. P a p r o c k i, *Katarzyna Aleksandryjska św. Kult*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, kol. 986-987.

⁷¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, sygn. *Wieluń. Księga miejska radziecka 1*, k. 11: są zapisy o opłatach składanych na „altare Rorich”. W dokumentach występuje raz nazwisko Rorich, a innym razem Korich. (dalej: AGAD)

⁷² AACz., sygn. KP 55, s. 63-64.

⁷³ ADWł., sygn. Dokument 380.

⁷⁴ LBen., t. 2, s. 106.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ K. K u ź m a k, *Jadwiga Śląska św. Kult*, w: EK, t. 7, kol. 664-665; A. K a r ł o w s k a - K a m z o w a, *Jadwiga Śląska św. W ikonografii*, w: EK, t. 4, kol. 665-667;

Ich kult znany był zapewne w Ziemi Wieluńskiej już w XIII w.⁷⁷ Sprzyjało temu sąsiedztwo ze Śląskiem i okresowe panowanie tamtejszych książąt. Te dwie święte pojawiły się razem zapewne z powodu ich więzów pokrewieństwa. Elżbieta była starszą krewną Jadwigi. Obydwie także zasłynęły z dzieł miłosierdzia i opieki nad biednymi. Altarzystę ołtarza św. Jadwigi i Elżbiety prezentowali rajcy wieluńscy⁷⁸. Prawdopodobnie ten ołtarz był określany w 1512 r. mianem *altare civitatis*⁷⁹.

Wszystkie więc fundacje ołtarzowe, za wyjątkiem pierwszej, były fundacjami wieluńskich obywateli, którzy zachowując *ius patronatus*, decydowali o obsadzie altarii. Te przejawy pobożności były wyrazem ogólnej tendencji w ówczesnym chrześcijańskim świecie. Wieluńska kolegiata nie odbiegała od ogólnej tendencji pobożnościowej. Wystarczy prześledzić różne zapisy testamentowe, aby się o tym przekonać⁸⁰. W XVI w. mieszczanin wieluński Marcin *Wsolek* ufundował w 1532 r. ołtarz Ofiarowania NMP i św. Doroty. Aktu erekcji kanonicznej dokonał arcybiskup Piotr Gamrat w 1541 r.⁸¹ Św. Dorota zaliczana była do grona czternastu świętych wspomóżycieli. Była jedną z czterech świętych dziewic obok św. Katarzyny, Małgorzaty i Barbary, bardzo popularnych w średniowieczu⁸². Uważana była za patronkę ogrodników, kwiaciarzy i matek. Fundator uposażył ołtarz 4 grzywami czynszu. Pierwszym altarzystą został mansonarz Aleksy⁸³.

J. S w a s t e k, *Elżbieta Węgierska św. Kult*, w: EK, t. 4, kol. 914-915; H. L e s m a n, *Elżbieta Węgierska św. W ikonografii*, w: EK, t. 4, kol. 915-917.

⁷⁷ W. S c h e n k, *Kult świętych w Polsce*, s. 91.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ AGAD, sygn. Wieluń. Księga miejska radziecka I, k. 10: „...altare civitatis septem fertones...”.

⁸⁰ AACz., sygn. KP 52, s. 8b-10: zapis Piotra Potrzeby i jego żony Agnieszki z 1463 r. dla ołtarza św. Michała, s. 20-21: zapis Janka Szewca i jego żony Katarzyny z 1454 r. dla ołtarza św. Michała; 63-69: fundacja ołtarza św. Katarzyny przez Mikołaja Koricha z 1401 r. potwierdzona w 1420 r. przez prymasa Mikołaja Trąbę i oblatowana w 1477 r.

⁸¹ AACz., sygn. 107, s. 3-4, 9-11.

⁸² U. B z ó w k a, *Dorota św. Ikonografia*, w: EK, t. 4, kol. 139-141.

⁸³ ADWł., sygn. AAG. AKWiel. 3 (1541), k. 509r-v: „...famosus vir Martinus [...] Wsolek, lanius, civis vielunensis [...] dedit, donavit et [...] assignavit quattuor marcarum pecuniarum pro censu...”; AACz., Dokumenty luźne, sygn. 107, s. 6: tam podano wezwanie: „sub titulo et vocabulo Praesentationis Beatissimae Mariae et sanctae Dorotheae Martiris Virginum ac Sanctorum Joseph Nutricii ac Joachim”.

Wraz z fundowaniem kaplic i wprowadzaniem nowych bractw w XVII w. w kościele kolegiackim pojawiły się także nowe fundacje ołtarzowe. Prawdopodobnie ok. 1611 r. wybudowano ołtarz ku czci Trójcy Przenajświętszej. Fundatorami byli zapewne członkowie bractwa literackiego pw. Trójcy Świętej założonego w 1611 r.⁸⁴ W 1661 r. Andrzej Achterloni (Acherloni), rajca wieluński, ofiarował do ołtarza obraz Trójcy Świętej. Dwa lata później, w 1663 r. Stanisław Ostański, pisarz celny, zakupił trzy srebrne korony do tego obrazu⁸⁵.

Ok. 1618 r. ufundowano w kolegiacie ołtarz Matki Bożej Różańcowej. Związane to było z zaprowadzeniem 2 lipca 1618 r. bractwa różańcowego⁸⁶.

W kaplicy Radoszewskich pw. św. Jerzego i Krzyża Świętego, wybudowanej po prawej stronie prezbiterium, patrząc od wejścia, był drewniany ołtarz rzeźbiony z kamienną mensą i z wizerunkiem Jezusa Ukrzyżowanego⁸⁷. Dedykowany był on Krzyżowi Świętemu i św. Jerzemu⁸⁸, patronowi fundatora Jerzego Radoszewskiego. Drugie wezwanie, Krzyża Świętego związane było zapewne z działalnością syna Jerzego, Bogusława Radoszewskiego⁸⁹, opata benedyktynów na św. Krzyżu, późniejszego biskupa kijowskiego. Pierwszym altarzystą został Andrzej Cerpisius, wikariusz kolegiaty w Wieluniu w latach 1621-1622, pleban rudnicki i kapelan w Radoszewicach⁹⁰.

W kaplicy Olszowskich nazwanej przez wizytatora z 1730 r. kaplicą pw. Krzyża Świętego były dwa ołtarze. Pierwszy ołtarz był drewniany, rzeźbiony z drewnianą mensą i portatyłem. Pierwszym altarzystą został zapewne kapelan kaplicy ks. Stanisław Galewski⁹¹. Drugi ołtarz pw. Opatrzności Bożej ufundował Aleksander Szembek, łowczy łączycki. Miał on również drewnianą mensę z portatyłem, ale nie było z nim związane żadne uposażenie⁹².

⁸⁴ AACz. sygn. KP 98, s. 3.

⁸⁵ Biblioteka Jagiellońska, sygn. Przyb. 204/69, bez paginacji.

⁸⁶ AACz. sygn. KP 95, s. 5.

⁸⁷ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 25.

⁸⁸ AACz., sygn. KP 55, s. 49: „...in eademque capella altare in honorem Dei Omnipotentis sub titulo Sanctae Crucis et sancti Georgii Martyris extruxisset...”.

⁸⁹ N i e s i e c k i, *Herbarz polski*, t. 8, s. 23-24.

⁹⁰ AACz., sygn. KP 55, s. 50; AACz. sygn. KP 98, s. 71, 74; AACz. KP 95, s. 6.

⁹¹ AACz., sygn. KP 55, s. 69.

⁹² ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 26.

W kaplicy Siedmiu Boleści Matki Bożej, zwanej także kaplicą Chabielskich był ołtarz pw. św. Anny⁹³. Kaplica została uposażone w latach 1629-1635⁹⁴. Jej wezwanie uzewnętrzniało ból żony i matki, Anny Chabielskiej po śmierci swoich najbliższych, męża i syna.

Inny ołtarz pw. św. Antoniego z Padwy⁹⁵ ufundował w kościele kolegiackim prawdopodobnie w 1707 r. szlachcic Franciszek Mikołaj Skarbek i jego żona Małgorzata. Zobowiązali altaryzstę do odprawiania jednej Mszy Świętej tygodniowo. W 1746 r. był nim Albert Mąkosiewicz, wikariusz kolegiacki⁹⁶.

Ok. 1729 r. Marcin Reych wybudował ołtarz ku czci św. Jana Nepomucena⁹⁷, kanonizowanego 19 marca 1729 r. Jego liturgiczne wspomnienie obchodzono 16 lub 21 maja, zależnie od lokalnych tradycji. W 1757 r. Agnieszka i Jakub Tarnowscy, obywatele Wielunia, zapisali na ten ołtarz sumę 1000 florenów polskich na dobrach w Rudlicach. W 1759 r. kustosz kolegiaty wieluńskiej, ks. Piotr Latoszyński otrzymał kwotę 1000 florenów na fundację wieczystą dwóch Mszy Świętych recytowanych każdego miesiąca przy tym ołtarzu. Ofiarodawcą był Maciej Stokowski, syn Antoniego⁹⁸.

Na podstawie akt wizytacji biskupa Kraszkowskiego z 1730 r. można wyliczyć 16 istniejących wtedy ołtarzy w wieluńskim kościele farnym. Były to ołtarze:

- 1) główny, poświęcony św. Michałowi z drewnianą nastawą ołtarzową i drewnianym tabernakulum,
- 2) bł. Jana Kantego z wizerunkiem patrona, beatyfikowanego 27 września 1680 r. i kanonizowanego 16 lipca 1767 r., znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie ołtarza głównego z lewej strony. Miał drewniana mensę ołtarzową z portatyłem,
- 3) dedykowany tajemnicy Ofiarowania NMP z prawej strony ołtarza głównego. W ołtarzu widniał obraz Matki Bożej. Mensa ołtarzowa była murowana. Uposażył go Piotr Trzcziński w 1722 r. sumą 2000 florenów,

⁹³ AACz., sygn. KP 55, s. 62-63; ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 53.

⁹⁴ AACz., sygn. KP 55, s. 62-67.

⁹⁵ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 28, sygn. AAG. Wiz. 66, s. 53.

⁹⁶ AACz., sygn. KP 55, s. 75.

⁹⁷ Tamże, s. 95-96.

⁹⁸ Tamże, s. 84-85.

4) w kaplicy Radoszewskich był drewniany ołtarz z murowaną mensą i obrazem Chrystusa Pana Ukrzyżowanego,

5) w kaplicy Olszowskich drewniany ołtarz św. Krzyża z mensą drewnianą i portatyłem,

6) również w tej kaplicy był drewniany ołtarz poświęcony Opatrzności Bożej. W drewnianej mensie nie było portatyłu,

7) św. Sebastiana w kaplicy pod tym samym wezwaniem, z obrazem świętego i z murowaną mensą. Piotr Mianowski zapisał na dobrach w Olewinie 1000 florenów w 1649 r.

8) św. Anny z obrazem świętej i z murowaną mensą, w kaplicy Chabielskich,

9) św. Jana Nepomucena z murowaną mensą i rzeźbą przedstawiającą świętego. Ołtarz wybudował Marcin Reych. Nie miał jednak żadnego uposażenia,

10) Matki Bożej Różańcowej z obrazem Patronki,

11) św. Agnieszki z obrazem Zaślubin Maryi P. i z murowaną mensą,

12) Św. Antoniego z obrazem świętego w pośrodku i z niekonsekrowaną mensą murowaną. Uposażenie dla altaryzsty pochodziło z zapisu sum na dobrach Kurów i Turów,

13) Trójcy Przenajświętszej z przedstawieniem Osób Boskich. Piotr Trzcziński w 1722 r. zapisał na ołtarz 2000 florenów polskich. Sumę 1000 florenów zapisał Sebastian Skrzyński na dobrach Łągiewniki,

14) starożytny św. Marcina z wizerunkiem patrona i Jezusa Zmartwychwstałego pośrodku, z murowaną mensą. Sebastian Skrzyński zapisał w sumie 1300 florenów polskich na uposażenie go na dobrach Łągiewniki w 1699 i 1713 r.,

15) starożytny Świętego Krzyża z wizerunkiem Krzyża, z murowaną mensą. W 1687 r. Adam Siewierski zapisał na dobrach Olszowa sumę 1000 florenów polskich,

16) starożytny św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy z malowanym wizerunkiem świętej. Ołtarz miał murowaną mensę⁹⁹.

Inną liczbę ołtarzy podał w 1766 r. wizytator biskup Ignacy Kozierowski. Zapisał w aktach, że w kościele było dziewięć ołtarzy i trzy kaplice. Wyliczył on ołtarze:

- 1) św. Michała Archanioła z funduszem 3600 florenów polskich,
- 2) Matki Bożej Różańcowej z funduszem 2000 florenów,

⁹⁹ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 15, s. 23-30.

- 3) św. Jana Nepomucena męczennika z funduszem 2000 florenów,
 - 4) Trójcy Przenajświętszej z uposażeniem wynoszącym 15500 florenów,
 - 5) bł. Jana Kantego wyznawcy,
 - 6) Krzyża Świętego z funduszem 1000 florenów,
 - 7) św. Anny,
 - 8) św. Antoniego Padewskiego z funduszem 1000 florenów,
 - 9) św. Marcina biskupa z funduszem 2400 florenów,
- W trzech kaplicach: Siedmiu Boleści Maryi (Chabelisciana), Krzyża Świętego (Olszoviana) i w kaplicy Radoszewskich znajdowały się także ołtarze¹⁰⁰.

W 1766 r. zabrakło więc ołtarzy: św. Katarzyny, św. Agnieszki, św. Elżbiety i Jadwigi oraz Ofiarowania NMP i św. Doroty. Można więc przypuszczać, że upadły prawie wszystkie dawne fundacje mieszczańskie. Zapewne przyczyny takiego stanu tkwiły w ogólnym upadku znaczenia miast i ich dochodów. Wojny i spustoszenia XVII i początku XVIII w. doprowadziły do zubożenia społeczeństwa polskiego. Miasto Wieluń nie należało do wyjątków. Potop szwedzki, potem wojna północna oraz zarazy wyniszczyły ekonomicznie i liczebnie jego mieszkańców. Dawne mieszczańskie rody patronackie nie miały już środków na kontynuowanie chlubnych tradycji przodków. Palmę pierwszeństwa w utrzymaniu i fundowaniu nowych altarii przejęła okoliczna szlachta i nowe kręgi wieluńskich obywateli.

Kościół parafialny w Wieluniu dzielił losy miasta. Burze dziejowe nawiedzające ziemię wieluńską i jej stolicę wyciskały swe bolesne piętno na tej świątyni. U schyłku XVIII w. była ona zniszczoną budowlą i powoli dźwigała się ze zgliszczy. Daleko jej było do dawnej świetności i bogactwa. Nie lepiej wiodło się innym obiektom sakralnym, nad którymi pieczę roztaczali duchowni z kościoła parafialnego.

SŁAWOMIR ZABRANIAK

**Eglise paroissiale sous l'invocation de saint Michel Archange
et de la Visitation Sainte-Marie a Wieluń
(jusqu'a la fin du XVIIIe)**

Résumé

Parmi nombreuses villes polonaises, dont l'histoire riche demeure dans l'obscurité de l'oubli et l'ignorance, il y a la ville de Wieluń. Dans la Pologne d'avant les partages, ce fut une ville royale et la capitale des terres de Wieluń. Ici, se trouvaient les sièges des offices de l'administration nationale et ecclésiastique. L'une des fiertés de la ville fut, l'église paroissiale.

La première église à Wieluń sous l'invocation de saint Michel Archange, probablement en bois, fut construite au moment de la fondation de la ville dans la deuxième moitié du XIIIe siècle. Elle brûla certainement en 1335 pendant l'incendie de la ville. La nouvelle église paroissiale fut construite par le roi Casimir le Grand. En 1420, après le transfert de la collégiale de Ruda près de Wieluń, on ajouta l'invocation de la Visitation Sainte-Marie. Dans les siècles suivants, l'église fut agrandie et transformée. On construisit des nefs latérales asymétriques, de largeurs différentes et on ajouta au presbytère deux chapelles en forme de dôme. Pendant des siècles, beaucoup d'autels furent fondés dans l'église. En 1730, on en compta 16. Leurs invocations constituent non seulement le témoignage de la piété de leurs fondateurs, mais aussi de nouveaux cultes propagés dans l'Eglise universelle.

L'église paroissiale à Wieluń partageait le sort de la ville. Les tourmentes historiques touchant la terre de Wieluń et son chef-lieu, laissèrent leurs empreintes douloureuses sur l'église. A la fin du XVIIIe s., ce fut un édifice détruit qui peu à peu, se redressait des décombres.

Traduction: Iwona Bartosz-Przybyło

¹⁰⁰ ADWł., sygn. AAG. Wiz. 66, s. 49-55.